



Pionki, dnia 08.04.2016r.

SO.0003.4.2016r.

Burmistrz Miasta Pionki
Pan Romuald Zawodnik

Niniejszym przedkładam zgodnie z właściwością interpelacje z XXVI sesji Rady Miasta Pionki z dnia 31.03.2016r.

Radny Kazimierz Myśliwiec -mam prośbę, jak będzie robione doświetlenie ulic, to jest taka prośba do Pana Burmistrza, żeby doświetlić przejście dla pieszych na ulicy Mickiewicza w rejonie koło Azmexu, tam doszło do kilku potrąceń na pasach drogowych.

Przewodniczący Rady Miasta -Zbigniew Belowski- ja mam krótką interpelację, chciałbym dostać odpowiedź na moje poprzednie interpelacje, które złożyłem.

„1. Szanowni Państwo, jechałem któregoś pięknego wieczoru przez miasto, które bardzo ładnie wyglądało, ponieważ sypał śnieg i zatrzymałem samochód przed Urzędem, wiedziałem, że koledzy obradują na posiedzeniu jednej z komisji. Wpadłem zadowolony, ponieważ nagle zobaczyłem na mieście 3 pług odśnieżające śnieg, coś drgnęło, ta radość nie trwała długo, dlatego, że następnego dnia idąc ulicą Spokojną, zauważyłem totalną demolkę, którą jak się dowiedziałem od mieszkańców mojego osiedla, zrobił pług. Pług niefrasobliwie rozniósł w drobny mak zapórę, która tam jest od lat, która tam jest elementem stałym wyposażenia tej ulicy, nie pozwalającym na szaleńczą jazdę, jak to kiedyś miało miejsce.

Liczyłem na to, że może MZUK, który za to odpowiada, zareaguje, nie chciałem dzwonić do Pani Dyrektor, żeby się nie narazić ze strony Pana Burmistrza, że mu ustawiam pracowników. W związku z powyższym zachowałem to w pamięci i chciałem zgłosić, że taka sytuacja ma miejsce i bardzo proszę o potraktowanie tej sprawy jako pilnej, bo śnieg znikł i to rozwalone straszy i brzydko wygląda.

2. Sprawa, którą chciałbym poruszyć jest następująca, bardzo szanuję sobie swój własny czas, jako, że z wiekiem mam go coraz mniej i nie lubię go tracić na rzeczy zbędne. Poświęciłem 2 dni swojego urlopu, po to, żeby wspólnie z Panią Dyrektorem MZUK-u, z Panem Kierownikiem z Urzędu Miasta od ochrony środowiska i z Panem, który na zlecenie MZUK-u miał dokonać wycinki jemoły, po to, żeby

pokazać placem każde jedno siedlisko chwastów, które będzie niszczyło zieleni, dotąd, aż nie będziemy mieli żadnego drzewa i powiem tak, po chłopsku, krew mnie zalała, kiedy zobaczyłem efekt tej pracy w kilku miejscach. Otóż proszę Państwa, albo coś robimy solidnie i do końca, albo nie zawracajmy sobie głowy i nie tracimy czasu i ludzkich pieniędzy i naszych wspólnych pieniędzy. Dam taki jeden przykład, który jest ewidentnie widoczny i zapraszam Państwa do obejrzenia wokół Domu Kultury, jaki efekt daje wycięcie jemioli na 3 czy 4 drzewach, jeśli tam jest takich drzew 15, żadnego efektu. Mało tego, jeżeli jest sytuacja taka, że jest drzewo, które już jest obcięte, okorowane całkiem przyzwoicie, ale jedyną rzeczą, która została, to zielone pęczki jemioli. Czy ktoś robi ze mnie idiotę, czy sam jest idiotą. Ja z siebie nie dam zrobić idioty. A sytuacja na wierzbach, które rosną za Domem Kultury wygląda dokładnie tak, jak to powiedziałem. Obcięto gałęzie i konary i zostawiono jemiolę. To właśnie po to, żeby to drzewo właśnie szlag trafił.

Bo to jest po prostu totalny knot, dzisiaj zauważyłem, że to samo jest zrobione przed dworcem na akacji, która tam stoi, bez sensu zupełnie. Osobiście 2 dni straciłem, rozmawiałem z Panem, który prowadzi tę wycinkę, z Panią Dyrektorem, z Panem Kierownikiem od ochrony środowiska, jeżeli się coś zleca, to trzeba prowadzić nadzór nad wykonaniem tego, albo nie zapłacić, bo wykonane zostało nie tak, jak należy.

3. Wracam do sprawy, którą wczoraj w luźnej rozmowie poruszyliśmy, to jest kolejna kwestia i to jest niestety znowu nieudolność MZUK-u. Przy bloku na ulicy Zakładowa 8, ale nie od strony Zakładowej, tylko od strony Spokojnej, od lat ludzie wjeżdżają samochodami. W poprzedniej kadencji mieszkańcy tego bloku z Panem Teodorem Królikowskim na czele, byli gotowi sfinansować sami budowę podjazdu cywilizowanego pod ten blok. Nie dostali zgody od poprzednich władz miasta, w tym roku na interwencję któregoś z mieszkaniowców, ktoś im pomógł i dostali wywrotkę gliniastej ziemi i w wyniku deszczu tam się już nie da wjechać. A jak się wjedzie, jest problem z wyjechaniem. Ludzie z tego powodu parkują i zaczynają wjeżdżać coraz głębiej w trawniki, niedługo nie będziemy mieli w mieście trawników, to się obserwuje nagminnie. Coś musimy z tym zrobić, czy znaleźć jakąś metodę o charakterze tymczasowym, to jest kolejny problem i należy coś z tym zrobić.

4. Kolejna sprawa, to chciałem zadać pytanie i po raz kolejny zaprosić Państwa na ulicę Spokojną, żebyście tamtędy spróbowali przejść. Spadło trochę śniegu i nie da się przejść i chciałbym zapytać, jak wyglądają przygotowania do remontu chodnika przy ulicy Spokojnej. Pana Prezesa PWKC chciałem zapytać, bo jest Pan tu między innymi po to, żeby usłyszeć różne rzeczy, co ze studzienkami odwadniającymi na tej ulicy. W tej chwili jeszcze raz to podkreślam, że ulica Spokojna i wszystkie boczne, a więc Sosnowa, Jodłowa i Brzozowa są zalane, a pod tymi kałużami są dziury.

5. Zwracam uwagę również i składam interpelację, aby podjąć kroki, żeby uratować jeden z dębów na ulicy Fabrycznej, to jest najbardziej okazały fragment naszego miasta. Chcę powiedzieć, że rzadko w Polsce i na świecie w środku miasta

znajdziemy taki obszar, który powinniśmy chronić pod każdym względem. To jest ciąg dębów wzdłuż ulicy Fabrycznej i stadionu, grupa dębów na rogu Wspólnej, Fabrycznej i Żeromskiego i cały ciąg dębów na ulicy Filtrowej, aż do ulicy Orzeszkowej. W związku z powyższym chciałem prosić, bo mam tutaj wniosek do następnego punktu, mam wniosek i pewną sugestię ze strony mieszkańców, ale chciałbym nadać temu rangę oficjalnej interpelacji, chciałbym podjąć starania i kroki w celu wyeliminowania z obszaru ulicy Filtrowej tych wszystkich garaży, które się tam znajdują i przeniesienie tych garaży na część *popronitowską*, żeby to zaplanować jako pewien cykl działań. Proszę Państwa, to jest unikat w skali wielkiej, po drugie tam jeżdżą samochody, które leją olej, tam wystarczy przejść i zobaczyć. Konsekwencja będzie taka, że te dęby zaczną chorować, a tam jest możliwość zrobienia jednego z najprzyjemniejszych kawałeczków zielonych w Pionkach”.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIASTA PIONKI

Zbigniew Belowski

Otrzymują:

1. Adresat.

2. A/a